

Sygn. akt I PK 277/13

POSTANOWIENIE

Dnia 25 marca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt

w sprawie z powództwa W. S.
przeciwko A. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W.
o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych i w porze nocnej,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 25 marca 2014 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w K.
z dnia 9 maja 2013 r., sygn. akt IX Pa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 900 zł
tytułem zwrotu kosztów postępowania przed Sądem Najwyższym.**

UZASADNIENIE

A. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. wniosła skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy w K. z dnia 9 maja 2013 r. zarzucając naruszenie przepisów postępowania:

1) art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez:

- brak prawidłowego uzasadnienia wyroku, to jest brak przytoczenia przez Sąd Okręgowy własnych, całościowych ustaleń faktycznych, które posłużyły mu za podstawę podjętego rozstrzygnięcia co do istoty sprawy i poprzestanie na lakonicznym twierdzeniu, że Sąd Rejonowy przeprowadził wyczerpujące postępowanie dowodowe, dokonał jego wszechstronnej, logicznej oceny zgodnie z

dyspozycją art. 233 k.p.c., nie przekraczając granic dopuszczalnej swobodnej oceny dowodów oraz dokonał prawidłowej oceny prawnej tak zebranego materiału dowodowego;

- brak uzasadnienia faktycznego i prawnego, dlatego Sąd Okręgowy nie uwzględnił zarzutu strony pozwanej, że powód otrzymywał miesięczne wynagrodzenie, w wysokości określonej treścią umowy o pracę, co miało wpływ na wynik sprawy, przez zasądzenie na rzecz powoda wynagrodzenia za godziny nadliczbowe wyższego niż należne;

- niewskazanie przyczyn pominięcia wnioskowanych przez pozwaną istotnych dla wyjaśnienia sprawy dowodów z historii rachunku bankowego powoda oraz uzupełniającej opinii biegłego sądowego z zakresu księgowości i poprzestanie na stwierdzeniu, iż Sąd odwoławczy nie dopatruje się uchybień procesowych, które mogłyby mieć wpływ na wynik sprawy, w tym także gdy chodzi o pominięcie wnioskowanych dowodów;

- brak uzasadnienia faktycznego i prawnego zastosowania w sprawie przepisu art. 58 § 1 k.c., to jest niewyjaśnienie, które objęte ustalonym w sprawie stanem faktycznym czynności prawne zmierzały do obejścia prawa i w celu obejścia jakich wynikających z przepisu ustawy bezwzględnie obowiązujących zakazów, nakazów lub obciążeń były one podejmowane.

2) art. 378 § 1 k.p.c., przez nierozpoznanie sprawy w granicach apelacji, polegające na nierozpoznaniu wszystkich zarzutów apelacji, to jest:

- zarzutu naruszenia przepisu art. 217 § 2 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c., przez brak odniesienia się do wniosków dowodowych pozwanej, pomimo że zmierzały one do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, a okoliczność będąca przedmiotem dowodu nie została dostatecznie wyjaśniona;

- zarzutu naruszenia art. 224 k.p.c. w związku z art. 217 § 1 i 2 k.p.c. oraz w związku z art. 286 k.p.c. i art. 232 k.p.c., przez zaniechanie przeprowadzenia dowodu z uzupełniającej opinii biegłego na okoliczność ustalenia właściwego wymiaru należności powoda;

- zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., przez brak precyzyjnego wskazania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie ustalonego przez Sąd pierwszej instancji w ujęciu miesięcznym wymiaru czasu pracy w nadgodzinach w okresie

objętym sporem oraz niewskazanie przyczyn, dla których sąd pominął lub odmówił wiarygodności i mocy dowodowej wskazanym przez powoda dowodom w sprawie, co powoduje niemożność dokonania kontroli instancyjnej zaskarżonego orzeczenia;

- zarzutu naruszenia prawa materialnego, to jest art. 29 § 1 pkt 3 i § 4 k.p., przez brak jego zastosowania.

Skarżąca wskazała także na naruszenie prawa materialnego, to jest:

- art. 65 § 2 k.c., przez jego niewłaściwe zastosowanie wyrażające się w przyjęciu, iż ustalone pomiędzy stronami pracownicze wynagrodzenie powoda wynosiło 9,00 zł. za godzinę pracy, podczas gdy umowa o pracę określa wynagrodzenie powoda w innej wysokości;

- art. 29 § 1 pkt 3) i § 4 Kodeksu pracy poprzez brak jego zastosowania, a w konsekwencji przyjęcie, iż wynagrodzenie powoda wynosiło 9 zł za godzinę pracy, pomimo że kwota ta nie wynika z treści łączącej strony umowy o pracę, wskutek czego zasądzone na rzecz powoda wynagrodzenie za pracę w nadgodzinach jest wyższe niż należne.

Skarżąca wniosła o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, „ponieważ jest ona oczywiście uzasadniona z uwagi na rażące braki uzasadnienia zaskarżonego wyroku, tj. przesłankę określoną w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.”. Wywiodła, że sporządzone przez Sąd Okręgowy uzasadnienie stanowi w zasadzie jedynie lakoniczne i mechaniczne powtórzenie stwierdzeń Sądu pierwszej instancji. W szczególności Sąd Okręgowy nie wskazał, czy dokonał jakiegokolwiek własnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego. Nie sposób wywnioskować z uzasadnienia, czy istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności faktyczne ustalone przez Sąd pierwszej instancji zostały podobnie ocenione przez Sąd Okręgowy i na jakich dowodach przekonanie to jest oparte. Sąd Okręgowy stwierdził, że w pełni podziela i przyjmuje za własne ustalenia Sądu Rejonowego oraz wyprowadzone z nich wnioski i dlatego nie zachodzi potrzeba powtarzania szczegółowych ustaleń faktycznych oraz interpretacji przepisów prawa, mających w sprawie zastosowanie. Co do zasady jest to pogląd trafny i akceptowany w wielu orzeczeniach Sądu Najwyższego. Jednakże w rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy w ogóle nie odniósł się do przepisu art. 29 § 1 pkt 3 i § 4 k.p. Z tego względu Sąd Okręgowy, zważywszy na podniesiony przez pozwaną w apelacji

zarzut naruszenia prawa materialnego, powinien dokonać wnikliwej analizy tego przepisu, czego nie uczynił. Podkreśliła, że uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia nie zawiera też jakiegokolwiek analizy podniesionych przez pozwaną w apelacji zarzutów naruszenia prawa procesowego, a mianowicie art. 217 § 2 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c., art. 224 k.p.c. w związku z art. 217 § 1 i 2 k.p.c., art. 232 k.p.c. Sąd Okręgowy nie przeanalizował zarzutów apelacyjnych w tym zakresie i nie odniósł się do nich szczegółowo, ograniczając się zaledwie do zdawkowego stwierdzenia, iż w sprawie „ma zastosowanie w art. 58 § 1 kc” oraz że „sąd odwoławczy nie dopatruje się uchybień procesowych, które mogłyby mieć wpływ na wynik sprawy, w tym także gdy chodzi o pominięcie wnioskowanych dowodów”. Tego rodzaju rażąco ogólnikowe ustosunkowanie się przez sąd odwoławczy do zarzutów apelacji w żadnym stopniu nie wyjaśnia, dlaczego zostały one uznane za bezzasadne. Popełnione przez Sąd Okręgowy uchybienia w zakresie sporządzenia uzasadnienia stanowią rażące i mające wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia odstępstwo od reguł wynikających z treści art. 328 § 2 k.p.c. Skarżąca przywołała wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 2009 r., IV CSK110/09), Podkreśliła też, że w dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowany jest pogląd, iż naruszenie art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. może stanowić podstawę kasacyjną.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powód wniósł o wydanie postanowienia o odmowie przyjęcia jej do rozpoznania, ewentualnie o jej oddalenie i – w obu przypadkach – o zwrot kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym,

że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Odnosząc się do kwestii oczywistej zasadności skargi, trzeba przypomnieć, że w świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego że przesłanka ta wynika zwykle z oczywistego, widocznego *prima facie* naruszenia przepisów prawa polegającego na sprzeczności wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem lub powszechnie przyjętymi regułami interpretacji. Nie chodzi zatem o takie naruszenie prawa, które może stanowić podstawę skargi w rozumieniu art. 398⁴ k.p.c., lecz o naruszenie kwalifikowane (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107, z dnia 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LEX nr 453109, z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20 poz. 494, z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNAPiUS 2003 nr 18, poz. 437, z dnia 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616).

Przy czym podkreślić należy, że w judykaturze podkreśla się, iż przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 r., Nr 13, poz. 230, z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07, LEX nr 442743, z dnia 11 kwietnia 2008 r., I UK 46/08, LEX nr 469185 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133). Ma to szczególne znaczenie w sytuacji, w której oczywista zasadność skargi kasacyjnej miałaby polegać na oczywistym naruszeniu przepisów procesowych, gdyż, stosownie do art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., skargę można oprzeć na naruszeniu przepisów postępowania, jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Skarżący więc musi wykazać, że następstwa wytkniętej w skardze wadliwości postępowania i orzekania były tego rodzaju (bądź skali), iż kształtowały one lub współkształtowały treść kwestionowanego w sprawie orzeczenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 1997 r., I CKN 57/96, OSNC 1997 nr 6-7, poz. 82; z dnia 24 października 2006 r., II PK 38/06, LEX

nr 950620 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 17 marca 2006 r., I CSK 63/05, LEX nr 179971; z dnia 5 grudnia 2007 r., II PK 103/07, LEX nr 863973; z dnia 16 czerwca 2011 r., III UK 213/10, LEX nr 950436).

Przepis art. 328 § 2 k.p.c. może stanowić usprawiedliwioną podstawę kasacyjną wtedy, gdy uzasadnienie wyroku sądu drugiej instancji nie posiada wszystkich koniecznych elementów lub gdy zawiera kardynalne braki, które uniemożliwiają kontrolę kasacyjną. Chodzi o sytuację, gdy treść uzasadnienia orzeczenia uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania wyroku (orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 8 października 1997 r., I CKN 312/97; z dnia 19 lutego 2002 r., IV CKN 718/00; z dnia 20 lutego 2003 r., I CKN 656/01 i z dnia 22 maja 2003 r., II CKN 121/02, niepublikowane oraz z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999 nr 4, poz. 83; z dnia 9 marca 2006 r., I CSK 147/05, LEX nr 190753 i z dnia 9 lipca 2008 r., I PK 2/08, LEX nr 497691).

Przepis art. 328 § 2 k.p.c., zastosowany odpowiednio do uzasadnienia orzeczenia sądu drugiej instancji (art. 391 § 1 k.p.c.), oznacza, że uzasadnienie to nie musi zawierać wszystkich elementów uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji, ale takie elementy, które ze względu na treść apelacji i na zakres rozpoznawanej sprawy, wyznaczony przepisami ustawy, są potrzebne do rozstrzygnięcia sporu przez tenże sąd (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2007 r., II CSK 244/07, LEX nr 487508). W sytuacji, gdy sąd drugiej instancji nie uzupełnia postępowania dowodowego ani, po rozważeniu zarzutów apelacyjnych, nie znajduje podstaw do zakwestionowania oceny dowodów i ustaleń faktycznych orzeczenia pierwszoinstancyjnego, może te ustalenia przyjąć za podstawę faktyczną swojego rozstrzygnięcia. Wystarczające jest wówczas, by stanowisko to znalazło odzwierciedlenie w uzasadnieniu orzeczenia sądu odwoławczego (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2000 r., I CKN 356/98, LEX nr 50863; z dnia 20 września 2007 r., II CSK 244/07, LEX nr 487508; z dnia 20 stycznia 2000 r., I CKN 356/98, LEX nr 50863 i z dnia 17 lipca 2009 r., IV CSK 110/09, LEX nr 518138). Podobnie tę kwestię rozstrzyga powołany w skardze kasacyjnej wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 2009 r., IV CSK 110/09 (LEX nr 518138).

W tym kontekście podkreślić należy, że skarżąca powołuje się na jedno zdanie wyrwane z kontekstu całego uzasadnienia ostatnio przywołanego wyroku Sądu Najwyższego. Tymczasem stwierdzenie, że: „Uznając prawidłowość ustaleń faktycznych i oceny dowodów, sąd ten nie ma obowiązku przeprowadzania na nowo własnej oceny dowodów, musi jednak szczegółowo odnieść się do tych ustaleń i ocen, które były kwestionowane w apelacji” oznacza - w kontekście całego uzasadnienia - że ów obowiązek szczegółowego odniesienia się do zarzutów apelacyjnych jest spełniony wtedy, kiedy sąd drugiej instancji stwierdza, że ustalenia sądu pierwszej instancji przyjmuje za podstawę faktyczną swojego orzeczenia, natomiast nie jest spełniony w sytuacji, kiedy z uzasadnienia drugoinstancyjnego nie wynika, które konkretnie ustalenia zostały zaakceptowane i przyjęte za własne, a które, i z jakich przyczyn, zostały odrzucone.

W niniejszej zaś sprawie Sąd Okręgowy, co wyraźnie wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, dzieląc ocenę zebranego materiału dowodowego dokonaną przez Sąd Rejonowy, przyjął za własne jego ustalenia (w tym również to, że wynagrodzenie powoda wynosiło 9 zł za godzinę) oraz zaaprobował zaprezentowaną ocenę prawną. Wysokość uzgodnionej między powodem a stroną pozwaną stawki godzinowej to element stanu faktycznego, a więc o tym ustaleniu nie decydują przepisy prawa materialnego (tj. wskazywane przez stronę pozwaną art. 29 § 1 pkt 3 i § 4 k.p.), ale ocena przeprowadzonych dowodów. Z treści powyższych przepisów obiektywnie nie może wynikać wniosek prezentowany skarżącym, że w okolicznościach faktycznych sprawy brak jest podstaw do przyjęcia, że strony dokonały odmiennych ustaleń odnośnie wysokości kwoty wynagrodzenia niż wynikające z pisemnej umowy o pracę. Inaczej rzecz ujmując, nie jest możliwe podważanie ustaleń faktycznych na podstawie przepisów prawa materialnego, stąd pominięcie tego rodzaju zarzutów nie ma wpływu na wynik sprawy.

Ponieważ skarżący nie wyjaśnił, jaki wpływ na rozstrzygnięcie sprawy ma nieustosunkowanie się przez Sąd drugiej instancji do zarzutów apelacyjnych naruszenia art. 217 § 2 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c., art. 224 k.p.c. w związku z art. 217 § 1 i 2 k.p.c., art. 232 k.p.c., a przede wszystkim nie ujawnił okoliczności, które miałyby wynikać dowodów w postaci historii rachunku bankowego powoda

oraz uzupełniającej opinii biegłego sądowego z zakresu księgowości, Sąd Najwyższy nie ma podstaw, aby oceniać je w kontekście oczywistej zasadności skargi. Jeszcze raz podkreślić należy, że to skarżący we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania musi przekonać Sąd Najwyższy o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej, Oznacza to w pierwszej kolejności konieczność wykazania, jakie są następstwa wytkniętej w skardze wadliwości postępowania, co pozwoliłoby Sądowi Najwyższemu dokonać oceny, czy są one tego rodzaju (bądź skali), iż kształtowały one lub współkształtowały treść kwestionowanego w sprawie orzeczenia.

Trzeba też dodać, że z ustanowionego w art. 378 § 1 k.p.c. obowiązku sądu rozpoznania sprawy w granicach apelacji nie wynika konieczność osobnego omawiania przez sąd w uzasadnieniu wyroku każdego podniesionego w apelacji argumentu, wynika z niego jednak obowiązek odniesienia się do sformułowanych w apelacji zarzutów i wniosków, w sposób wskazujący na to, że Sąd rozważył je w całości przed wydaniem orzeczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 lipca 2009 r., I PK 38/09, LEX nr 523541).

Zaprobowanie oceny Sądu Rejonowego, że powód w ramach zawartych umów zleceń świadczył pracę na rzecz strony pozwanej, natomiast zawarte umowy zlecenia z innymi podmiotami służyły „jedynie rozliczeniu faktycznie wypracowanych przez powoda nadgodzin”, pozwala prześledzić tok wyводу Sądu drugiej instancji, który stwierdził, że „w sprawie ma zastosowanie art. 58 § 1 k.c.” oraz że „Aby uniknąć wypłacania wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych były zawierane umowy zlecenia z innym podmiotem, chociaż faktycznie praca była nadal świadczona na rzecz strony pozwanej”. To zaś, czy jest on trafny, to nie kwestia braków uzasadnienia, ale właściwego zastosowania art. 58 § 1 k.c. do ustalonego stanu faktycznego.

Skarżący nie zdołał zatem wykazać, że zachodzi potrzeba rozpoznania jego skargi przez Sąd Najwyższy, wobec czego z mocy art. 398⁹ k.p.c. należało postanowić jak w sentencji. O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w związku z § 13 ust. 4 pkt 2 w związku z § 12 ust. 1 pkt 2 związku z § 6 pkt 5 rozporządzenia z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności

adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.).